

Straszewicz, Kazimierz Kuratowski, Wojciech Rubinowicz (s. 226).

Pisząc o klęsce wrześniowej, wskazuje się w wykładzie, że „najbardziej tragiczne dla polski było „osłepienie” wojskowych dyktatorów...” i dalej przytaczając opinię Prof. Stanisława Głabińskiego, że „Najbardziej tragiczne dla polski było braterstwo broni z Prusakami” (s. 235).

Refleksyjny ogłd dziejów Polski z pierwszej połowy XX w. Zaprezentowano też w „Epilogu”. Przypomniano skutki podpisanego 23 sierpnia 1939 r. paktu Ribbentrop–Mołotow, a w tym w przestrzeni włączonej do III rzeszy o osiedleniu ponad 1 mln Niemców oraz wypędzeniu 1 mln Polaków z własności, o ponad 1 mln Polaków wymordowanych przez siły hitlerowskie w obozach zagłady, jak też o przesiedleniach tysięcy osób w głąb Rosji, a w tym do nieludzkich warunków w więzieniach i łagrach. Wskazuje się też ruch oporu, a w tym powstanie podziemnej organizacji wojskowej (Armii Krajowej), która liczyła ok. 389 tys. ludzi, o Powstaniu Warszawskim, trwającym 63 dni, w którym zginęło 250 tys. Polaków. Wskazuje się, że w czasie wojny straty biologiczne wyniosły ponad 7 mln obywateli polskich, w tym 2,7 mln ludności żydowskiej (s. 239).

Zauważa się, że Polska była największym skupiskiem Żydów przed wojną i pozostała krajem z największym procentem ludności żydowskiej w Europie po wojnie; m.in. ok. 400 tys. powróciło ich do Polski z Armią Czerwoną (s. 239); wskazuje się niektórych ich przedstawicieli wśród centralnych instytucji życia politycznego.

W wykładzie wskazuje się na skalę represji prowadzonych w latach powojennych, zwłaszcza obejmujących ludzi Armii Krajowej, niezależnych partii oraz myśli politycznej; przypomina się też ogniwa antysemityzmu oraz zajmowanych wobec niego postaw ludzi z życia publicznego, a w tym hierarchii Kościoła rzymskokatolickiego; nadto sygnalizuje się najważniejsze wydarzenia generujące rzeczywistość ustrojową w Polsce do połowy 1968 r. Wykład ten kończy przytoczona opinia pisarza Andrzeja Szczypiorskiego: „W 1968 r. ci, którzy przez przeszło dwadzieścia lat dzierżyli władzę w partii, policji i biurokracji państwowej, musieli opuścić Polskę. Wywieźli ze sobą nie tylko gorycz wygnania, ale bierzmo niepewności, a nawet zbrodni...” (s. 246).

Wykład wzbogaca „Aneks”, zawarto w nim 103 tabele, w których dostarcza się przede wszystkim

danych statystycznych dotyczących rzeczywistości kulturowo-cywilizacyjnej Polski; integralną część wykładu stanowi też „Bibliografia”; zawarto w niej materiały źródłowe, dokumenty, protokoły i instrukcje urzędowe oraz podstawową literaturę przedmiotu odbijającą istotę prezentowanych problemów.

W refleksji uogólniającej można skonstatować, że prezentowana książka zasługuje na dużą uwagę poznawczą jako spojrzenie na dzieje polityczne Polski z punktu widzenia endeckiej opcji ideowej, pozostającej w opozycji do objaśnień tzw. piśsudczykowskich oraz innych ugrupowań ideowo-politycznych; jest też spojrzeniem z pozycji emigracyjnych na kształtujący się ład ustrojowy w okresie międzywojennym, jak i po II wojnie światowej. Warstwa faktograficzna i eksplanacyjna w istotnej mierze wzbogacają wiedzę o dziejach politycznych Polski i Polaków.

Książka zasługuje na dużą uwagę poznawczą, z punktu widzenia ideowego objaśniania procesu dziejowego; jest cennym opracowaniem komparatystycznym, zwłaszcza w sytuacji promowania tzw. polityki historycznej.

Andrzej Chodubski

Ree. Wojciech Materski, *Na widocie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918–1943*, Warszawa 2005, ss. 776 + nlb 6.

W relacjach międzynarodowych Polski szczególne są stosunki z Rosją; ujawnia się w nich z dużą siłą tzw. zaszłość historyczna, a w ślad za tym nieufność w budowaniu więzów współczesności oraz kreśleniu perspektywy rozwoju. W istotnej mierze generują rzeczywistość tą uproszczoną, wybiórczo mitologizację relacji między stronami. Odczuwa się duży niedobór wiedzy o rzeczywistych relacjach między stronami, w ogóle mało jest ogólnodostępnej literatury, ukazującej bilateralne stosunki Polski z sąsiadami; swoiste milczenie ujawnia się zarówno o przeszłości, jak teraźniejszości stosunków polsko-sąsiedzkich. Z uznaniem zatem należy odnieść się do studium Profesora Wojciecha Materskiego ukazujące relacje dyplomatyczne II Rzeczypospolitej i Rosji. Jest ono refleksyjnym i analitycznym spojrzeniem na kształtowanie się ładu dyplomatycznego w relacjach między Polską i Rosją w okresie mię-

dzwojennym oraz w czasie II wojny światowej na tle uwarunkowań międzynarodowych. Jest ono prezentacją historyczno-politologiczną rzeczywistości dyplomatycznej. Jej bazę źródłową stanowią archiwalia konfrontowane z różnorodnymi opracowaniami o różnym stopniu wiarygodności badawczej oraz „zaangażowaniu ideowym”.

Wykład zawarty w studium dzieli się na 18 rozdziałów, które prezentowane są w porządku chronologiczno-problemowym; zatytułowane je: 1. W nowej rzeczywistości, 2. Wojna i traktat pokojowy, 3. Trudna normalizacja, 4. W perspektywie Europy, 5. Notyfikacja ZSRR, 6. Gospodarka przed polityką, 7. Locamo, 8. W nowych realiach, 9. Nowe gwarancje bezpieczeństwa, 10. Pakt o nieagresji, 11. Polityka równowagi, 12. Odejście Marszałka, 13. Rozpad ładu wersalskiego, 14. Rozbiór Rzeczypospolitej, 15. Wojna nie wojna, 16. Sojusznicy?, 17. Ewakuacja Armii Polskiej z ZSRR, 18. Zerwanie stosunków dyplomatycznych. Zasadniczy wykład poprzedza krótki wstęp, w którym wskazuje się na wagę podjęcia poznawczego stosunków Polski i Rosji w okresie międzywojennym, a w tym na samą ich istotę; podkreśla się: „W polityce zagranicznej odrodzonego w listopadzie 1918 r. państwa polskiego stosunki ze wschodnimi sąsiadami – początkowo republikami sowieckimi, a następnie Związkiem Sowieckim – zajmowały szczególnie miejsce. Ich stan – tak w aspekcie politycznym, jak i gospodarczym – był ważnym wskaźnikiem, określającym stopień stabilności pozycji międzynarodowej Rzeczypospolitej. Zarazem relacja ta była z definicji niestabilna, co wynikało z charakteru sąsiada – totalitarnego państwa ideologicznego, którego przywódcy nie skrywali, że ich cele strategiczne zakładają zniszczenie porządku demokratycznego (burżuazyjnego) (s. 5).

Wyjaśnia się zasadność posługiwania się pojęciem „Sowiety”. We wstępie podkreśla się „Może wydać się rażące, iż w pracy posługuję się określeniem „Sowiety”. Przyjąłem je ze względów praktycznych, jako zamiennik dla RSFR, BSRR, USRR, ZSFR i ZSRR – bez nadawania mu jakiegokolwiek konotacji emocjonalnej. Stosuje się też w pracy także skróty ich nazw a nie ZSRS, BSRS itp. jako utrwalone w języku polskim, co – zdając sobie z tego sprawę – może być uznane za brak konsekwencji” (s. 7).

Autor nadmienia, że problematyką stosunków polsko-sowieckich zajmuje się ponad trzydzieści

lat. Niniejsza książka stanowi niejako bilans tego kierunku Jego badań. U jej podstaw leżą: wydane ponad dziesięć lat temu opracowanie „Tarcza Europy”, studia przygotowane na potrzeby edycji „Historii dyplomacji polskiej” oraz publikacje traktujące o wybranych aspektach tej relacji, jak np. wymiana personalna więźniów politycznych; dorobek ten skonfrontowany został z wydaną w ostatnich latach dokumentacją drukowaną i literatura przedmiotu.

W wykładzie w ładzie chronologicznym wskazuje się rzeczywistość polityczną kształtowaną się Polski Odrodzonej, uwarunkowań międzynarodowych, a w tym uzależnień od Rosji; przypomina się, że 25 grudnia 1916 r. w rozkazie cara Mikołaja II do armii i floty znalazła się zapowiedź „stworzenia Polski wolnej, złożonej ze wszystkich trzech obecnie rozdzielonych części”, czy też w sytuacji przemian rewolucyjnych w Rosji nowe władze obwieściły orędzie „do narodu polskiego”, w którym stwierdzano, że „Polska ma prawo do rzeczywistej niezawisłości w aspekcie państwowo-międzynarodowym”. Przypomina się, że po rewolucji lutowej Polacy znajdujący się na terenach byłego imperium Romanowów uzyskali relatywnie szerokie możliwości działania. Zaczęły powstawać ekspozytury polskich partii politycznych. W czerwcu 1917 r. został powołany Naczelny Polski Komitet Wojskowy, który zajął się tworzeniem armii polskiej w Rosji; utworzono I Korpus Polski, pod dowództwem gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego; pod koniec 1917 r. liczył on 20 tys. żołnierzy i oficerów. Istotne zmiany zaczęły zachodzić po przewrocie październikowym w Rosji, a w tym dotyczące odbudowy niepodległego państwa polskiego; złożoną kwestią okazał się problem granic po anulowaniu w sierpniu 1918 r. traktatów rozbiorowych.

Złożoną kwestią po odzyskaniu niepodległości stała się sprawa Polaków przebywających na obszarze b. imperium rosyjskiego. Szacuje się, że było ich ponad 3 miliony, w tym ok. 600 tys. służyło w armii rosyjskiej; rozproszeni byli na obszarze całego imperium, a w tym szczególnie dużo na Syberii, Dalekim Wschodzie, Azji Centralnej. W wykładzie dostarcza się bogatej faktografii obrazującej przemiany zachodzące w Rosji, jak i ścierające się wizje kształtowania stosunków z tym państwem Polaków, a zwłaszcza w kwestiach budzących kontrowersyjność; podkreśla się przy tym stanowisko Józefa Piłsudskiego jako

wiążące w zasadniczych kwestiach odbudowy państwa polskiego. Znamienna była jego wypowiedź w marcu 1919 r.: „Moim zdaniem okres zaburzeń w Rosji będzie trwał długo, bardzo długo, nawet w razie obalenia bolszewików. Nie sposób przewidzieć przyszłości. Zależnie od tego, jakie zmieniające się rządy będą stały na jej czele. Rosja będzie sprzymierzeńcem bądź Niemiec, bądź też Polski. W ten sposób będziemy w pewnych okresach przyjaciółmi, w innych wrogami Rosji. Na razie jestem przekonany, że Sowiety rosyjskie będą usiłowały zaatakować Polskę. Bez względu na to, jaki będzie jej rząd, Rosja jest zaciekle imperialistyczna. Jest to nawet zasadniczy rys jej charakteru politycznego. Mieliśmy imperializm carski; widzimy dzisiaj imperializm czerwony – sowiecki. Polska stanowi zaporę przeciwko imperializmowi słowiańskiemu, bez względu na to, czy jest carski, czy też bolszewicki” (s. 28–29).

Od początku 1919 r. ujawniła się sytuacja konfliktowa między Polską a Rosją, powodowana próbą włączenia polskich ziem kresowych w nowo budowaną rzeczywistość rad; w wykładzie dostarcza się starannie uporządkowanej wiedzy o narastających sprzecznościach interesów oraz ujawniających się ogniwach konfliktu, który doprowadził 25 kwietnia do rozpoczęcia wojny; analitycznie zarysowuje się przebieg wojny, podkreślając przy tym strategię strony rosyjskiej, w której wypracowaniu ważny był udział Polaków pozostających w jej strukturach instytucjonalnych; np. Józef Unszlicht, dowódca polityczny frontu zachodniego stwierdzał „zdobycie Warszawy nie jest celem końcowym, lecz tylko punktem wyjściowym do właściwego, wielkiego celu – Rewolucji Europejskiej, Rewolucji Wszechświatowej” (s. 77). W czasie wojny podejmowano próbę utworzenia nowych struktur władzy zorientowanych na urzeczywistnianie idei państwa socjalistycznego; ich zaczynem był utworzony w Białymstoku 1 lub 2 sierpnia 1920 r. Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski. W jego składzie znaleźli się czołowi działacze ruchu robotniczego: Julian Marchlewski, Edward Próchniak, Feliks Dzierżyński, Feliks Kon i Józef Unszlicht (s. 82). Przełomowym wydarzeniem w wojnie była bitwa warszawska, która rozpoczęła się 14 sierpnia 1920 r., trwającą 10 dni. 18 sierpnia dowodzący frontem rosyjskim wydał rozkaz wycofania się (s. 92).

Podstawowym aktem regulującym stosunki polsko-rosyjskie stał się podpisany 18 marca 1921 r. w Rydze „Traktat pokoju między Polską a Rosją i Ukrainą”; likwidował on stan wojny; wytyczał granicę między Polską z jednej, a Białorusią i Ukrainą z drugiej strony; stwierdzał wzajemne zrzeczenie się pretensji z tytułu kosztów wojennych, ogłaszał zasady suwerenności i nieingerencji w sprawy wewnętrzne drugiej strony, gwarantował prawa kultury, języka i religii mniejszości polskiej w państwie rosyjskim, a mniejszościom rosyjskiej, białoruskiej i ukraińskiej w Polsce. Rosja i Ukraina wyraziły gotowość zwrotu II Rzeczypospolitej wszelkich dóbr kultury, dokumentów i archiwaliów wywiezionych z ziem polskich po 1 stycznia 1772 r., z wyłączeniem lat 1918–1921 (s. 115). Strona polska podpisując traktat zwracała uwagę na mogące ujawnić się trudności w realizacji postanowień, a nawet uwzględniano sytuację, że bolszewicy w krótkim czasie mogą, uporawszy się z zagrożeniami wewnętrznymi znówić agresję; zadanie kontrolowania pod tym względem sytuacji w Rosji otrzymał polski wywiad wojskowy (s. 117). Ugrupowania partyjne w Polsce wyrażały krytykę traktatu; zarzucał negocjatorom jego podpisania zbytnią ustępliwość, grożącą rozmyciem sukcesu orężnego, a nawet zdestabilizowaniem państwa; ostatecznie Sejm RP ratyfikował traktat 15 kwietnia 1921 r.; dzień wcześniej ratyfikowano go w Rosji a dwa dni później na Ukrainie.

Wiosną 1921 r. złożoną kwestią w relacjach między stronami okazała się repatriacja ludności; złożoność wynikała już z określenia tożsamości ludzi starających się wyjechać z Rosji na ziemie polskie; w reglamentowanym ładzie przyjęto założenie, że w pierwszej kolejności umożliwiające zostanie rozwiązanie spraw jeńców wojennych i cywili, następnie zakładników i osób internowanych, a w końcu tzw. masowej repatriacji; władze rosyjskie stosowały w realizacji zadania obstrukcje; ujawniły się trudności transportowe, aprowizacyjne w obozach przesiedleńczych; bezskuteczna stawała się interwencja dyplomatyczna; powoływano komisje mające rozwiązać nabrzmiały problem repatriacyjny; w wykładzie dostarcza się bogatej warstwy wiedzy faktograficznej, a w tym egzemplifikacyjnej.

Złożonym problemem w relacjach między państwami była emigracja rosyjska i ukraińska w Polsce; szacowano ją na dziesiątki tysięcy osób

(s. 137).; nie miała część tej społeczności była nastawiona antybolszewicko, dlatego też czyniła wszystko, by nie repatriować się do Rosji, zaś jej władze usilnie zabiegały o ich powrót.

Ład polityczny determinował rozwój stosunków gospodarczych; Rosja ujawniała zainteresowanie ich nawiązywaniem; Polska zaś dawała wyraz dużej ostrożności; opowiadała się za włączeniem się w międzynarodową akcję odbudowy gospodarczej Rosji, o ile akcja ta nie będzie rozwijać się w sposób konfliktowy; ekonomiczne podstawy tzw. polityki wschodniej RP zawarto w trzech postulatach: zabezpieczenia trwałych rynków wschodnich dla przemysłu polskiego, stopniowe rozszerzenie wpływów gospodarczych na tereny przyległe do polski, szczególnie ukraińskie; przeprowadzenie przez polskie terytorium wschodnioeuropejskiej drogi handlowej (s. 147). Polacy, elity polityczne dawali wyraz obawom następstw odbudowy gospodarczej Rosji, uznając, iż spowoduje to nawrót do agresywnej polityki eksportu rewolucji. Trwale słaba Rosja – ich zdaniem – stanowiła najlepszą gwarancję polskiego bezpieczeństwa (s. 155); z uwagą też obserwowano kierunki polityki zagranicznej; silny protest wyrażono wobec zawarcia przez nią z Republiką Weimarską traktatu politycznego, tzw. rapalskiego podpisanego 15 kwietnia 1922 r. Na jego mocy Rosja zrezygnowała z odszkodowań niemieckich za straty wojenne; Niemcy zaś z odszkodowań za nacjonalizowany w Rosji ich majątek; zapowiedziano przywrócenie stosunków konsularnych i dyplomatycznych. Po zawarciu układu przedstawicielstwo rosyjskie oświadczyło najwyższym władzom RP, że nie jest on wymierzony w polskie interesy polityczne czy gospodarcze (s. 169). 30 grudnia 1922 r. zakończył się etap tworzenia nowego typu państwa w Rosji, ogłoszono deklarację i traktat o utworzeniu federacji radzieckiej pod nazwą ZSRR. Wydarzenie to miało też ważne konsekwencje dla ładu międzynarodowego, a w tym dla relacji z Polską. Strony, wyrażając wzajemnie nieufność, posługiwały się notami dyplomatycznymi o charakterze napomnień, a też zaczęły ujawniać się sytuacje konfliktowe; wśród nich była sprawa polskich księży katolickich; było ich w Rosji ok. 300; byli oni oskarżani o działalność kontrrewolucyjną, a w ślad za tym poddawani represjom; polskie działania dyplomatyczne nie przynosiły zmian; duszpasterze oskarżani o agitację i propagandę

antyrządową poddawani byli surowym represjom (s. 191).

Mimo różnych zadrażeń, ujawniających się sprzecznych interesów między stronami 13 grudnia 1923 r. doszło w Polsce do oficjalnego przyjęcia notyfikacji powstania ZSRR (s. 228). Nie ustawały jednak spory między stronami, zwłaszcza o charakterze granicznym; w lipcu 1924 r. doszło jednak do podpisania protokołu o ostatecznym przebiegu granicy państwowej między stronami (s. 265). Rzeczywistość ta znalazła też potwierdzenie na konferencji międzynarodowej w Locarno (5–16 października 1925 r.), dotyczącej bezpieczeństwa w Europie, a w tym granic państwowych; gwarantowano granicę między Niemcami a Polską; zaś sprawą otwartą stała się granica wschodnia. W nowej sytuacji politycznej po przewrocie majowym 1926 r. ujawnił się stan tzw. wyczekiwania w stosunkach między obu stronami (s. 310). Zadaniem dyplomacji polskiej było, z jednej strony dążenie do osłabienia spistości osi Moskwa–Berlin i pogłębianie izolacji Związku Radzieckiego w stosunkach międzynarodowych, z drugiej – do pacyfikacji wzajemnych napięć oraz maksymalnego rozładowania niebezpieczeństwa zbrojnego na stanowisku braku zafufania do władz radzieckich. Strona rosyjska w tym czasie podejmowała działania na rzecz podpisania porozumienia o nieagresji z Polską (s. 315).

Stosunki między stronami wyraźnie zakłóciło smutne wydarzenie zabójstwa 7 czerwca 1927 r. w Warszawie ambasadora Piotra Wołkowa, którego dokonał uczeń gimnazjum wileńskiego, syn carskiego oficera, Białorusin Boris Kowierda; winą za zamach obarczono władze polskie, które nie zabezpieczyły właściwie ochrony dyplomacie. Ożywienie w relacjach między stronami nastąpiło 29 grudnia 1928 r., kiedy strona radziecka przekazała posłowi RP w Moskwie notę zawierającą propozycję przezwyciężenia kryzysu, a w tym też przystąpienia do rokowań w sprawie zawarcia paktu o nieagresji, do którego doszło po długich pertraktacjach 25 lipca 1932 r. Dnia 23 grudnia 1932 r. wymieniono dokumenty ratyfikujące go (s. 391).

W polskiej polityce zagranicznej wobec ZSRR przyjęto jako podstawowe trzy zasady: ścisłe wykonywanie paktu o nieagresji i domaganie się tego samego od strony radzieckiej; dążenie do utrzymania i ewentualnego rozszerzania dobrej atmosfery

fery w stosunkach wzajemnych; ostrożność w traktowaniu nowych radzieckich propozycji poprawy stosunków, by za iluzoryczne korzyści na wschodzie nie skomplikować relacji Rzeczypospolitej z państwami trzecimi (s. 398). W 1934 r. pakt o nieagresji przedłużono na kolejne 10 lat, co minister spraw zagranicznych Józef Beck i marszałek Józef Piłsudski uznali za ważne porozumienie dla bezpieczeństwa państwa (s. 446). 12 maja 1935 r. Zmarł marszałek Józef Piłsudski, który był od 1926 r. praktycznie samodzielnie kierującym polską polityką zagraniczną.

W wykładzie wskazuje się, że prawdopodobnie w Moskwie liczone, iż odejście Piłsudskiego może wpłynąć na zmianę orientacji polskiej polityki zagranicznej. Marszałek, zdeklarowany wróg bolszewików, nie kryjący swej wyjątkowo złej opinii o Stalinie, zapewne wydał się kierownictwu radzieckiemu uosobieniem antysowietyzmu. Niemniej reakcja na jego śmierć była w Moskwie więcej niż poprawna (s. 461). Zauważa się, że śmierć Marszałka zburzyła system funkcjonowania władzy w Polsce, a w tym też realizację polityki wschodniej.

Po 1926 r. ujawniło się negatywne nastawienie najwyższych władz radzieckich do Polaków sprawujących różne stanowiska w ich aparacie; posądzano ich o uleganie wpływom polskiego wywiadu (s. 491); zaczęły się ich aresztowania; działacze KPP uznawano za siedlisko zdrajców i szpiegów; w krótkim czasie doprowadzono do likwidacji partii; prasa nie szczędziła II Rzeczypospolitej, w szczególności jej polityce zagranicznej, ostrych, wręcz napastliwych komentarzy; przedstawiano państwo polskie jako więzienie, w którym brutalnie uciska się mniejszości narodowe, wyzyskuje robotników i chłopów, knuje przeciwko pokojowo nastawionym sąsiadom (s. 492).

W sytuacji nasilania się polityki ekspansjonistycznej Niemiec, a w tym zagrożenia bezpieczeństwa Polski minister spraw zagranicznych informował stronę radziecką, iż w razie niemieckiej agresji „Polska będzie siłą rzeczy związana ze Związkiem Radzieckim i zmuszona w takim wypadku do oparcia się na nim” (s. 534). 23 sierpnia 1939 r. sytuacja II Rzeczypospolitej radykalnie się zmieniła, co spowodował podpisany pakt niemiecko-radziecki, zwany też paktem Ribbentrop–Mołotow, od nazwisk ministrów spraw zagranicznych podpisujących go, tj. Joachima von

Ribbentropa i Władysława Mołotowa. Po wybuchu wojny polsko-niemieckiej władze radzieckie utrzymywały wobec RP fikcję życzliwej neutralności (s. 546). 17 września 1939 r. zapoznano ambasadora RP w Moskwie Wacława Grzybowskiego z notą, w której informowano o załamaniu się rządu polskiego, a tym samym utracie ważności podpisanych wcześniej traktatów polsko-radzieckich oraz podjęciu obrony „braci Ukraińców i Białorusinów”, co było równoznaczne z zajęciem zbrojnym części ziem polskich. Wkroczenie Armii Czerwonej na ziemie polskie nie spotkało się z żadną reakcją władz RP i Naczelnego Dowództwa WP (s. 554). 19 września 1939 r. ambasador RP w Moskwie został poinformowany, że będzie traktowany jako osoba prywatna, że „odtąd nie ma ani polskiej ambasady, ani polskich konsulatów” (s. 563); 10 października 1939 r. opuścił Moskwę, udając się do Finlandii; nie pozwolono wyjechać konsulowi generalnemu RP z Kijowa Jerzemu Matusińskiemu, którego aresztowano pod pretekstem kierowania polską siatką wywiadowczą (s. 564). Po trudnych pertraktacjach uzyskano zgodę na sprawowanie opieki nad obywatelami polski na terytorium państwa radzieckiego Ambasadzie Wielkiej Brytanii. W wykładzie prezentuje się analitycznie zmiany rzeczywistiane przez nowe władze na ziemiach włączonych do Związku Radzieckiego, a w tym o zbrodni katyńskiej, deportacjach ludności, jak też o oporze przeciw okupantowi.

Nowa rzeczywistość w relacjach dyplomatycznych ujawniła się dla Polaków po rozpoczęciu wojny III Rzeszy ze Związkiem Radzieckim; podjęto, mimo ostrego sporu w polskich kręgach politycznych w Londynie, próbę porozumienia normalizującego ze Związkiem Radzieckim (s. 611); 30 lipca 1941 r. doszło do podpisania „Układu między Rządem ZSRR a Rządem Polskim”, zwanego powszechnie układem Sikorski–Majski. Poza przywróceniem stosunków dyplomatycznych podpisano protokół stwierdzający, że władze radzieckie „udzielają amnestii wszystkim obywatelom polskim, którzy są obecnie pozbawieni wolności na terytorium ZSRR, bądź jako jeńcy wojenni, bądź na innych dostatecznych podstawach” (s. 615). 14 sierpnia 1941 r. podpisano bilateralną umowę wojskową (s. 633). Kierowanie ambasadą powierzył rząd londyński prof. Stanisławowi Kotowi, a dowództwo tworzenia wojska polskiego gen. Władysławowi Andersowi.

W wykładzie dostarcza się analitycznie wiedzy o ujawniających się problemach organizacyjnych, o możliwościach i barierach władz dyplomatycznych, a w tym o kryzysie wokół armii, zwłaszcza trudną kwestią były sprawy dotyczące działalności wywiadowczej oraz tzw. antysowieckiej propagandy (s. 662).

W 1943 r. złożoną kwestią okazała się najpierw tzw. „paszportyzacja”; według danych NKWD ZSRR na początku tego roku przebywało ponad 215 tys. byłych obywateli II Rzeczypospolitej, w tym ponad 92 tys. Polaków, 102 tys. Żydów, 14 tys. Ukraińców i 6,5 tys. Białorusinów; władze radzieckie próbowały drogą formalną przez nadanie paszportów uczynić ich obywatelami radzieckimi (s. 685). 13 kwietnia 1943 r. „Radio Berlin” nadało informacje o odkryciu w Lesie Katyńskim masowych grobów pomordowanych oficerów polskich; tego samego dnia „Radio Moskwa” ogłosiło komunikat odrzucający oskarżenie. Rząd polski zwrócił się do władz radzieckich o wyjaśnienie sprawy; w atmosferze różnych insynuacji, pomówień doszło 25 kwietnia 1943 r. do „przerwania stosunków z Rządem Polskim” (s. 707).

Wykład kończy *Zakończenie*, w którym refleksyjnie wskazuje się, że kierunek wschodni odgrywał kluczową rolę w polityce zagranicznej II RP; kierunek ten nastęrczał jednak w realizacji wielu ważkich problemów; sąsiedztwo kolosa realizującego nieznany dotąd światu eksperyment społeczno-polityczny w każdej chwili groziło destabilizacją, mogącą spowodować załamanie niezawisłej państwowości, dopiero co odzyskanej po wieloletniej niewoli. Specyfika sąsiedzowania z państwem „nowego typu” sprawiała, że osiągnięte w stosunkach z nim regulacje traktatowe nosiły cudzołowy umowności. W każdej chwili mogły być zdewaluowane przez Moskwę, orientującą się docelowo na światową rewolucję i traktującą stan współistnienia z państwami demokratycznymi jako przejściowy, do niej prowadzący (s. 709).

Wartościową część studium poznawczego stanowi *Aneksy i Bibliografia*, która jest zestawiona bardzo starannie, zwłaszcza z punktu widzenia wyselekcjonowania najwartościowszych opracowań odbijających istotę prezentowanego problemu.

Ogólnie należy skonstatować, że prezentowana książka jest cennym osiągnięciem badawczym

z zakresu stosunków polsko-rosyjskich w okresie międzywojennym. Jest dziełem wykonanym z ogromną starannością dokumentacyjną.

Andrzej Chodubski

Ree. Wojciech Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007, ss. 400 + n1b 7.

W ostatnim czasie obserwuje się powiększanie się grona badaczy rozpoznających przeszłość i teraźniejszość tzw. Kresów Północno-Wschodnich. Jednocześnie też poszerzają się pola zainteresowań poznawczych; na uwagę w tym względzie zasługuje problem bezpieczeństwa wewnętrznego.

W prezentowanej pracy wskazuje się, że zagadnienie bezpieczeństwa należy do najistotniejszych elementów wpływających na rzeczywistość społeczno-polityczną każdego kraju; potrzeba bezpieczeństwa jest jednym z podstawowych priorytetów, którego zaspokojenie warunkuje prawidłowe funkcjonowanie obywateli i państwa; można stwierdzić, że bezpieczeństwo obejmuje zaspokojenie takich potrzeb, jak: istnienie, przetrwanie, całość, tożsamość (identyczność), niezależność, spokój, posiadanie i pewność rozwoju; bezpieczeństwo związane jest z pojęciem zagrożenia i określa się je jako jego brak (s. 20).

Główny cel prezentowanej pracy określa się jako przedstawienie problemów politycznych i organizacyjnych służb bezpieczeństwa oraz scharakteryzowanie kolejnych etapów zmieniającego się w latach 1919–1939 stanu bezpieczeństwa wewnętrznego. Podejmuje się w niej próbę odpowiedzi na pytania takie, jak: jak w koncepcjach politycznych władz polskich w ciągu dwudziestolecia przedstawiała się kwestia bezpieczeństwa wewnętrznego i jak ją urzeczywistniano w polityce państwa? (na przykładzie ziem północno-wschodnich II Rzeczypospolitej), czy budowa w pierwszym okresie kształtowania się państwowości struktura administracyjna Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich miała szansę stać się narzędziem realizacji koncepcji federacyjnej państwa i przyczynić się do pozyskania sympatii społeczności zamieszkujących ziemie dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego? czy po zakończeniu działań wojennych w polityce państwa ziemie